

Sygn. akt III Ca 804/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Ewa Adamczyk (sprawozdawca)

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej K. M. działającej przez przedstawiciela ustawowego B. M.

przeciwko A. M.

o podwyższenie alimentów

oraz z powództwa A. M.

przeciwko małoletniej K. M. działającej przez przedstawiciela ustawowego B. M.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powódki a pozwanej wzajemnej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 9 lipca 2013 r., sygn. akt III RC 112/12

oddala apelację.

Sygn. akt III Ca 804/13

UZASADNIENIE

B. M.– przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki K. M. pozwem z dnia 7 maja 2012 r. domagała się podwyższenia alimentów należnych od pozwanego A. M. z kwoty po 600 zł miesięcznie do kwoty po 1000 zł miesięcznie.

Pozwany złożył pozew wzajemny, w którym domagał się obniżenia alimentów zasądzonych na rzecz małoletniej K. z kwoty 600 zł miesięcznie do kwoty 250 zł. miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach powództwo oddalił (pkt I) a koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 7 listopada 2007 r. został zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz małoletniej K. w wysokości 600 zł miesięcznie. Pozwany pracował wówczas na cały etat w Szkole Podstawowej oraz na ⁽¹⁾/2 etatu w Gimnazjum, poza małoletnią nie miał nikogo na utrzymaniu, B. M. pracowała jako pedagog, wynajmowała mieszkanie, płaciła raty za samochód. Małoletnia K. miała wówczas 9 lat, była uczennicą III klasy Szkoły Podstawowej, często wówczas chorowała co było związane z przerośniętym trzecim migdałem.

W chwili obecnej małoletnia powódka jest uczennicą II klasy Gimnazjum. Ukończyła również Szkołę Muzyczną I stopnia w systemie 4 - letnim. Ma 175 cm wzrostu, w związku z czym wymaga zakupu odzieży jak dla osoby dorosłej. W 2011 roku zdiagnozowano u niej łagodny nowotwór kości, w związku z czym była operowana w prywatnej Klinice w K. w ramach ubezpieczenia NFZ. B. M. musiała natomiast ponieść koszt pobytu w Szpitalu, dojazd do szpitala, koszt zmiany opatrunków, leków oraz konsultacji, przy czym małoletnia cały czas pozostaje pod kontrolą ortopedy - wizyta kosztuje 120 zł, wykonanie zdjęcia RTG 50zł. Dodatkowo odpłatne są badania diagnostyczne na podstawie skierowania z prywatnego gabinetu. Małoletnia pozostaje pod opieką dermatologa w związku z młodzieńczym trądzikiem oraz pod opieką lekarza okulisty. Musiała zażywać lekarstwa w związku z problemami zdrowotnymi ginekologicznymi oraz związane z leczeniem u dermatologa.

Małoletnia uczęszcza na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego. Łącznie w miesiącu koszt lekcji wynosi 190, 200zł. Ponadto uczęszcza na lekcje nauki gry na gitarze, lekcje te są bezpłatne, z tym że gitara kosztowała 360zł. Koszt zakupu wyprawki tj podręczników i przyborów dla małoletniej K. wyniósł 700zł.

B. M. pełni funkcję Dyrektora (...) Zespołu (...) i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 3873,09 zł netto. Jest właścicielką samochodu S., rok produkcji 2000. W wyniku podziału majątku dorobkowego pozwany (powód wzajemny) otrzymał mieszkanie, natomiast B. M. spłatę w wysokości 55 000 zł. Nie ma innego majątku, jest natomiast zameldowana w mieszkaniu stanowiącym własność jej matki. Pozostaje w związku z K. K., który ma na utrzymaniu dorosłego studiującego syna. K. K. prowadzi działalność gospodarczą i w związku z kryzysem gospodarczym zaciągnął kredyt w wysokości ok. 65 000zł, ponadto spłaca kredyt zaciągnięty na remont domu w którym mieszka jego była żona. B. M. wraz z K. K. wynajmuje mieszkanie o powierzchni 80 m kw. Z tego tytułu płacą właścicielowi czynsz i odstępnę w wysokości 800zł miesięcznie. Koszt ogrzewania tego mieszkania za sezon zimowy wyniósł 5000zł. Ponadto na koszt wynajmu mieszkania składa się należność za energię elektryczną w wysokości 150 zł miesięcznie oraz za wodę po 320 zł co dwa miesiące. B. M. pokrywa koszt internetu w wysokości 40 zł miesięcznie, abonament telewizyjny w wysokości 40 zł. Ponadto 89zł z tytułu abonamentu za telefon komórkowy małoletniej K..

Pogorszeniu uległ stan zdrowia przedstawicielki ustawowej małoletniej K., w lutym 2013 roku stwierdzono u niej przewlekłą chorobę, przeszła jedną operację i czeka ją kolejna. W związku z chorobą stale zażywa lekarstwa, koszt lekarstwa, które wystarcza jej na 28 dni to 179zł. W związku z ryzykiem wystąpienia nowotworu piersi bądź narządów rodnych B. M. podlega kontrolom w Szpitalu (...) w K. bądź w gabinecie prywatnym lekarza prowadzącego, wówczas za wizytę płaci 220 zł. Przed operacją B. M. musiała wykonać szereg badań, których koszt wyniósł około 2 000 zł.

Pozwany nie kontaktuje się z małoletnią, w żaden sposób nie przyczynia się do jej utrzymania, wypłaca natomiast dobrowolnie alimenty w wysokości 600zł miesięcznie.

Pozwany w chwili obecnej pracuje w Szkole Podstawowej nr. 27 w K. za wynagrodzeniem ok. 3 961zł brutto oraz 6 godzin tygodniowo w Gimnazjum nr (...) i z tego tytułu osiąga wynagrodzenie w wysokości 700 zł netto miesięcznie. Ponadto pracuje w (...) Klubie Sportowym na podstawie umowy o dzieło. Z tego tytułu za okres od 1 stycznia 2013 roku do 22 maja 2013 roku otrzymał 750 zł, w roku 2012 otrzymał 4744,60zł brutto. Jego dochód za rok 2011 wyniósł 53.905,97zł a dochód małżonka 9 202,67zł, za rok 2012 natomiast dochód A. M. wyniósł 63.329,07zł. Jest właścicielem mieszkania znajdującego się w G., jest to lokal wyodrębniony w kamienicy w którym nikt nie mieszka z tego względu, iż wymaga on przeprowadzenia remontu. Ponadto jest właścicielem mieszkania położonego w K., które otrzymał w

wyniku podziału majątku dorobkowego za spłatą na rzecz B. M.. Na spłatę byłej żony pozwany zaciągnął kredyt w wysokości 38 000zł, który będzie spłacał do roku 2015 po ok. 1000zł miesięcznie.

A. M. w 2010 roku zawarł związek małżeński, z którego ma dwoje dzieci w wieku 2 lat i 1 roku. Jego żona nie pracuje i nie otrzymuje żadnych świadczeń pieniężnych. Pozwany miał zadłużenie w Spółdzielni Mieszkaniowej w wysokości 7 000zł, które aktualnie zostało w całości spłacone, z tytułu czynszu od 1 lipca 2013 roku uiszcza 600zł, za telefon z internetem płaci 130zł, za energię elektryczną około 40 zł, gaz 25 zł. Figuruje w rejestrze dłużników.

Oboje dzieci A. M. z drugiego małżeństwa cierpią na atopowe zapalenie skóry w związku z czym muszą być odżywiane mlekiem dla alergików, starszy syn ma wadę wzroku i musi nosić okulary. Pozwany zakupił na raty wózek dla dzieci za kwotę 1 000zł, ponadto łóżeczka turystyczne po 200zł za każde. Ogólnie dzieci są zdrowe, z tym, że zapadają na choroby wieku dziecięcego co wymaga zakupu lekarstw. Ponadto ponosi koszt szczepionek. Na koszt utrzymania dzieci składa się koszt zakupu wyżywienia w tym mleka alergicznego, pieluch jednorazowych oraz odzieży.

U żony pozwanego stwierdzono guza ślinianki przyusznej w związku z czym musi się poddać operacji, ponadto choruje na niedomykanie zastawek serca i z tego tytułu bierze lekarstwa które kosztują około 50 zł miesięcznie.

W takim stanie faktycznym Sąd za bezzasadne w świetle art. 138 kro uznał powództwo o podwyższenie alimentów. Wskazał, że choć po stronie małoletniej powódki od czasu nałożenia na pozwanego obowiązku alimentacyjnego doszło do zmiany w zakresie jej usprawiedliwionych potrzeb, to jednocześnie znacznie obniżyły się możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego. Aktualnie ma on na utrzymaniu żonę oraz dwoje małych dzieci a nadto spłaca ciężące na nim kredyty.

Oddalając z kolei powództwo wzajemne miał Sąd na względzie, że pozwany (powód wzajemny) od 2 lat nie utrzymuje z małoletnią powódką kontaktów i poza płaceniem alimentów w żaden inny sposób nie przyczynia się do jej utrzymania.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją powódka.

Zarzuciła dokonanie błędnych ustaleń faktycznych przez przyjęcie, że możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego są znacznie obniżone i że nie posiada on innych możliwości uzyskiwania dochodu a nadto naruszenie art. 204 § 1 kpc przez rozpoznanie powództwa wzajemnego wniesionego z naruszeniem terminu ustawowego i art. 101 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie rat alimentacyjnych stosowanie do żądania pozwu a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnym uzasadnieniu apelacji sprecyzowała m.in., że nie kwestionuje ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego a jedynie wyprowadzone w oparciu o nie wnioski, co do sytuacji materialnej pozwanego. W ocenie apelującej Sąd nie wziął pod uwagę wszystkich możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego a to przykładowo nie uwzględnił, że pozwany jest właścicielem mieszkania w G., które jak wywodziła mógłby wynająć uzyskując w ten sposób dodatkowy dochód.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna a podniesione w niej zarzuty uznać należy za chybione.

Nie zachodzą również uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy, gdyż znajduje uzasadnienie w przeprowadzonych dowodach i odpowiada prawu materialnemu. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wyciągnięte na ich podstawie i przyjmuje je za własne.

W pierwszym rzędzie za nieskuteczne ocenić trzeba podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego.

I tak zarzut naruszenia art. 204 § 1 kpc opiera się na bezzasadnym twierdzeniu apelującej, co do tego, że powództwo wzajemne zostało wniesione z przekroczeniem wskazanego w tym przepisie terminu, zgodnie z którym powództwo takie można wytoczyć bądź w odpowiedzi na pozew bądź oddzielnie, nie później jednak niż na pierwszej rozprawie, albo w sprzeciwie od wyroku zaocznego.

Jak wynika z akt sprawy warunek powyższy został zachowany. Już w odpowiedzi na pozew pozwany domagał się zmniejszenia zasądzonych na córkę alimentów do kwoty 250 zł. Taki wniosek postawił w petitum pisma z dnia 15 czerwca 2012 r. a następnie powtórzył go w jego uzasadnieniu wskazując, że wnioskuje o „rozważenie możliwości zmniejszenia zasądzonych alimentów”(k. 38) Na pierwszej rozprawie w dniu 5 lipca 2012 r. , na której obecna była przedstawicielka apelującej, pozwany z kolei oświadczył wprost, że przedmiotowe pismo należy traktować jako odpowiedź na pozew połączone z wniesieniem powództwa wzajemnego o obniżenie alimentów (k. 88).

Odpis pisma z dnia 15 czerwca 2012 r. apelująca otrzymała w dniu 20 czerwca 2012 r. W odpowiedzi sama złożyła pismo, w którym to m.in. domagała się oddalenia wniosku A. M. o zmniejszenie alimentów, co wskazuje, że już wówczas traktowała je jako powództwo wzajemne (k. 70).

W powyższych okolicznościach za niezrozumiałe ocenić należy twierdzenie apelującej, że powództwo wzajemne zostało wniesione po upływie ustawowego terminu. Apelująca o treści tego powództwa wiedziała już w chwili doręczenia jej pisma z dnia 15 czerwca 2012 r. a najpóźniej na pierwszej rozprawie, tj. w dniu 5 lipca 2012 r. miała świadomość, że stanowi ono powództwo wzajemne.

Zarządzenie z dnia 21 września 2012 r. miało zatem charakter wyłącznie formalny. O żądaniu pozwu wzajemnego, które na podstawie tego zarządzenia miało zostać apelującej doręczone, wiedziała ona już wcześniej.

Za bezprzedmiotowy z punktu widzenia niniejszej sprawy ocenić z kolei trzeba zarzut naruszenia art. 101 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez uwzględnienie wniosku pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych. Zważenia wymaga, że kwestia ta była przedmiotem oceny Sądu Rejonowego, który wyrzekł co do niej postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2012 r., a które to ma charakter prawomocny. Stwierdzić trzeba, że rozstrzygnięcie w zakresie takich kosztów pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na wynik niniejszej sprawy. Uwzględniając wniosek pozwanego, Sąd uznał, że nie jest on w stanie ponieść kosztów sądowych w sprawie z powództwa wzajemnego. Podkreślić natomiast należy, że ostatecznie to powództwo nie zostało uwzględnione, co za oczywiste nieuzasadnione pozwała ocenić wątpliwości apelującej co do bezstronności Sądu w omawianym zakresie. Apelująca zresztą ostatecznie składu sędziowskiego nie kwestionowała, wywodząc w apelacji, że skład ten w przedmiocie orzeczenia co do istoty sprawy został na jej wniosek zmieniony.

Co do, meritum sprawy zważyć należy, że wbrew temu co wynika z petitum apelacji, apelująca ostatecznie nie kwestionowała ustaleń faktycznych a jedynie wyprowadzone w oparciu o te ustalenia wnioski. W pisemnym uzasadnieniu apelacji wskazała wprost, że ustalenia te są poprawne i drobiazgowo a jedynie zaprzeczała, aby na ich podstawie można było przyjąć, że sytuacja pozwanego od czasu nałożenia na niego obowiązku alimentacyjnego uległa zmianie. Tak stawiany zarzut ocenić trzeba jako bezzasadny. Sąd Okręgowy w pełni podziela w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji.

Niekwestionowanym w sprawie jest, że zgodnie z art. 138 kro przy ocenie czy doszło do zmiany stosunków uzasadniająca podwyższenie obowiązku alimentacyjnego należy brać pod uwagę sytuację uprawnionego jak i obowiązwanego. Dopiero stwierdzenie, że usprawiedliwione potrzeby małoletniego uprawnionego wzrosły i zwiększyły się zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego pozwała przyjąć, że przedmiotowa zmiana jest usprawiedliwiona. Nie uzasadnia zatem podwyższenia alimentów wyłącznie wzrost potrzeb uprawnionego, gdy sytuacja obowiązwanego utrzymuje się na tym samym poziomie. Tym bardziej zatem wniosek o takie alimentów

podwyższenie nie zasługuje na uwzględnienie, w sytuacji, gdy jak w niniejszej sprawie sytuacja obowiązanego ulegnie pogorszeniu.

Apelująca w niniejszej sprawie nadmiernego znaczenia usiłowała nadać temu, jak obecnie kształtuje się jej sytuacja, podczas gdy okoliczność ta pozostaje bezsporna. Nieudolnie usiłowała z kolei umniejszyć to, jak obecnie przedstawia się sytuacja pozwanego. Skupiła się apelująca wyłącznie na tych faktach, które mogłyby być zgodne z jej interesem pomijając inne przedmiotowo istotne okoliczności. I tak w szczególności nie bierze apelująca pod uwagę faktu, że pozwany w chwili nałożenia na niego obowiązku alimentacyjnego nie miał nikogo na utrzymaniu podczas, gdy obecnie na takim jego utrzymaniu pozostaje żona oraz dwoje małoletnich dzieci. Dodatkowo apelujący, jak prawidłowo zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, spłaca kredyt zaciągnięty na spłatę mieszkania, jakie otrzymał w wyniku podziału majątku dorobkowego w wysokości 1000 zł miesięcznie. Za niezrozumiałe w tym miejscu ocenić trzeba zarzut uwzględnienia tego kredytu z pominięciem wartości rynkowej mieszkania, na jaki został on przeznaczony. Obowiązek spłaty kredytu ma oczywisty wpływ na ocenę sytuacji majątkowej pozwanego. Wartość rynkowa tego mieszkania, nawet o ile, gdyż jak należy domniemywać sugerowała to apelująca, jest ona wyższa aniżeli zaciągnięty kredyt, to nie ma to w niniejszej sprawie żadnego znaczenia a to w tym dlatego, że pozwany z tego tytułu nie czerpie żadnych korzyści, gdyż w mieszkaniu tym zamieszkuje. Nie zamierza go przykładowo sprzedać, czy też wynająć osiągając w ten sposób jakiś dochód.

Uwagę zwraca, że faktyczne dochody apelującego, wbrew temu co podnosi apelująca, kształtują się obecnie na wysokości rzędu 4400 zł miesięcznie co jest porównywalne z dochodami osiąganymi przez matkę apelującej liczonymi łącznie z alimentami. Na względzie jednak trzeba mieć, że dochody tej ostatniej rozkładają się na dwie osoby a pozwanego na całą czteroosobową rodzinę.

Bezzasadnie apelująca z kolei podnosi, że Sąd nie wziął pod uwagę wszystkich możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Nie kwestionując, że przy ocenie sytuacji obowiązanego do alimentacji z punktu widzenia możliwości podwyższenia zasądzonych kwot alimentów bierze się pod uwagę nie tylko to jak sytuacja ta rzeczywiście się kształtuje ale to jak mogłaby się kształtować przy wyczerpaniu wszelkich sposobności ze strony obowiązanego, stwierdzić trzeba, że apelująca nie wykazała aby pozwany jakiś możliwości w tym kierunku nie wykorzystał. I tak bezzasadnie apelująca podnosi, że pozwany jest właścicielem mieszkania położonego w G., które to mogłoby być przedmiotem przynoszącego dochód najmu. Jak podniósł pozwany w toku postępowania, a czego apelująca nie kwestionowała, mieszkanie to wymaga remontu i z tego względu nie nadaje się do zamieszkiwania. Mając na uwadze sytuację majątkową pozwanego, trudno natomiast jest oczekiwać aby obecnie miał on środki finansowe na pokrycie kosztów takiego remontu. Pozwany zresztą wprost temu zaprzeczył (k. 89). Fakt, że pozostaje on obecnie na liście dłużników nie pozwala mu z kolei przykładowo na zaciągnięcie kolejnego kredytu na ten cel.

Apelująca nie wskazała, w jaki to inny sposób pozwany mógłby czerpać wyższe dochody. Stwierdzenia natomiast wymaga, że po jego stronie nie występuje możliwość podejmowania jakiś dodatkowych prac zarobkowych. Na tym podłożu pozwany wyczerpuje wszelki sposobności. Oprócz pracy na pełnym etacie w szkole podstawowej podejmuje on prace w godzinach nadliczbowych w gimnazjum a nadto na podstawie umowy o dzieło świadczy odpłatnie pracę w uczniowskim klubie sportowym.

Z tych wszystkich przyczyn apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu, o czym orzeczono jak w sentencji na zasadzie art. 385 kpc.

(...)